

Nieznani, Czy to grzech

W łabędzia zmienię się
I odleczę jak najdalej dalej stąd
Byś nie mógł odnaleźć mnie
Pośród ludzi, którzy tutaj gardzą mną
Zabiłam człowieka,
który, który jeszcze nie zdarzył narodzić się
Powiedz mi proszę, proszę czy to jest grzech czy to może nie jest grzech.
Nieudana droga życia,
po której musze iść.
Kręte ścieżki, korytarze,
Których musze się strzec.
Idąc była ciemna, piękna
pośród blasku, stanął ktoś na mojej drodze
i zerwał ze mnie wszystko,
co miałam na sobie,
idąc pośród drzew.
Ten gwałt zrodził życie, które ja zabiłam, aby nikt się nie dowiedział.
I powiedz mi proszę, proszę czy to jest grzech,
czy to może nie jest grzech?
Nieudana droga życia, po której musze iść,
kręte ścieżki korytarze których musze się strzec..x2